

Katarzyna Nowak

Muzeum Sztuki i Techniki Japońskiej Manggha

Przychodzi szkoła do muzeum...

Spotkania z Dalekim Wschodem. Edukacja w Muzeum Manggha

Jak wygląda dziś edukacyjny program w muzeach w Polsce i na świecie?

Jeszcze kilkanaście lat wstecz edukacja muzealna nie wychodziła poza tradycyjne usługi przewodnickie i lekcje muzealne – statyczne i prowadzone na podstawie istniejącego „obiekту muzealnego” umieszczonego w ramach stałej bądź czasowej ekspozycji. Od czasu zmiany myślenia o muzeum jako miejscu wyjątkowym – „świątyni sztuki” – i zwrócenia się ku idei „muzeum otwartego” zmieniło się wiele – celem nowoczesnej edukacji muzealnej jest właśnie to „otworzenie” się na publiczność i pomoc w odbiorze sztuki. Obok widza statycznego, oglądającego pojawia się aktywny uczestnik wydarzeń: spotkań, pokazów, promocji, warsztatów, konkursów, koncertów, zajęć rodzinnych, performance’ów itd. Programy edukacyjne adresowane są zarówno do dzieci i młodzieży, jak i do dorosłych uczestników – jednym z ich prężniejszych w tej chwili odbiorów są na przykład Uniwersytety Trzeciego Wieku.

Nowa funkcja muzeów, nastawiona na pozyskanie i wykreowanie nowego odbiorcy sztuki wysokiej, potrzebuje wsparcia w działaniach opowiadających, tłumaczących, edukacyjnych. To swoisty obowiązek edukowania muzealnego. Zintegrowane programy i projekty – już nie sama wystawa – stają się atrakcyjnym towarem do sprzedania: zachęcają rodziny do spędzenia ciekawych i rozwijających godzin na zajęciach w muzeach i galeriach. Odczarowane zostało również miejsce, już nie obawiamy się krzywo patrzących kustoszy, pilnujących i zniechęcających do dotykania, smakowania, wąchania i „brania” sztuki w swoje ręce. Trzeba jednak mieć na uwadze, by nie sprowadzić instytucji muzealnej li tylko i wyłącznie do wymiaru ludycznego. Zachowanie proporcji między świątynnym charakterem muzeum a rozrywkową wizją zwiedzających to wbrew pozorom spójna wizja misji edukacyjnej, a nie dwa skrajne modele.

Odpowiadając na postawione na początku pytanie, można powiedzieć, że edukacja muzealna ma się dobrze.

Piąta Generalna Konferencja ASEMUS pod tytułem *New and Sustainable Museum Education*, która miała miejsce w 2012 roku w Seulu w dogłębnym sposób omówiła i zdiagnozowała nowe i zrównoważone kierunki muzealnej edukacji na świecie w muzeach takich jak Manggha, zajmujących się promocją kultury Dalekiego Wschodu. Uczestnictwo w tej konferencji potwierdziło wysoki poziom oferty edukacyjnej w naszym muzeum i pozwoliło na wymianę doświadczeń z innymi edukatorami.

W Polsce od 2006 roku działa Forum Edukatorów muzealnych (www.edukacjamuzealna.pl), którego zadaniem było między innymi opracowanie raportu o stanie edukacji. Pytano w nim przede wszystkim o: edukacyjną misję

muzeum, strategię i cele związane z edukacją, status edukacji muzealnej i pozycję edukatora w muzeum, frekwencję działalności edukacyjnej, promocję działalności edukacyjnej, finansowanie działalności edukacyjnej, bezpieczeństwo zbiorów a lekcje muzealne oraz stan prawny lekcji muzealnych.

Jeszcze jedna ważna kwestia podejmowana w raporcie – co uważamy za działalność edukacyjną w muzeum? Za działalność edukacyjną, według raportu, uznano obszary aktywności merytorycznej muzeów prowadzone z intencją edukacyjną, co odróżnia ją od działalności informacyjnej, promocyjnej, naukowej i wystawienniczej – często mylonych, a niekiedy przemycanych pod pojęciem edukacji muzealnej. *Edukacja – w odróżnieniu od upowszechniania, popularyzacji czy udostępniania – polega na świadomym (intencjonalnym) działaniu na rzecz podniesienia przez widza kompetencji związanych z jego sposobem doświadczania obiektu muzealnego, który może być dla niego istotny jako rodzaj doświadczenia życiowego wpływającego na sposób myślenia czy przekonania.*

Badania takie zostały przeprowadzone także w Muzeum Manggha. Jednym z wniosków tych badań było to, że jeśli zespół jest kreatywny i zaangażowany, nie ma potrzeby angażowania na edukację wielkich nakładów finansowych. Następny odnosił się do jedynej czasami szansy „bycia” w instytucji kultury dla dzieci szkolnych, przy tak poważnych kłopotach w strukturach szkolnych i ograniczeniu możliwości partycypowania w kulturze, a dla dorosłych zaznaczał, że w ciekawych i interesujących wydarzeniach można uczestniczyć w dostępnej dla każdego cenie. Ważny jest całościowy wpływ edukacji na człowieka – nie tylko na jego wiedzę o obiektach, kolekcjach muzealnych, lecz także na sposób, w jaki kształtuje ona rozwój osobowy uczestników zajęć. Wskazano, że to od nauczycieli zależy, w jaki sposób korzystają z usług muzeów, zachęcano, by wizyta w muzeum nie była tylko prostym zakupem usługi, lecz motywowała zarówno nauczyciela, jak i edukatorów muzealnych do modyfikowania zawartości ofert muzealnych. Edukacja muzealna nie tylko powinna zaspokajać istniejące potrzeby zwiedzającego w postaci „wystawy do zwiedzania z podpisaniami do obiektów”, lecz także prowokować i stwarzać nowe propozycje, nie uniwersalizować programu, stwarzając go „dla wszystkich”, ale respektować poszczególne grupy społeczne, którym przysługuje prawo do partycypowania w muzeum, ich odrębność, indywidualizm, doświadczenie. Wiemy doskonale, że muzea nie zastąpią nauczycieli i rodzin, ale mogą pomóc w edukacji kulturalnej ze względu na bardzo duże zróżnicowanie zbiorów, a także ich międzykulturowe znaczenie, jak to jest w przypadku Muzeum Manggha.

Znakomitym przykładem takiej wielowymiarowej działalności edukacyjnej była przygotowana w 2011 roku wystawa *Japonia. Z tatami pod stopami*. Projekt przygotowany został przez zespół pracowników merytorycznych, mających w swoim zakresie obowiązków między innymi edukację. Na podstawie dobrych praktyk powstawania projektów, wieloletniego doświadczenia w pracy ze zwiedzającymi i odnosząc się do „przepracowanych” już tematów warsztatów, rozpoczęty został proces tworzenia wystawy i wydarzeń towarzyszących.

Tatami to japońskie maty, którymi wyłożone są tradycyjne mieszkania. Na początku wydający się nie do zrealizowania pomysł, by przestrzeń wystawy wypełnić japońskimi matami, i by tytuł wystawy nie był tylko metaforą

– zakończył się sukcesem. Zwiedzający mieli okazję wędrować po ekspozycji ścieżką ułożoną z prawdziwych mat *tatami*, pozostawiwszy swoje obuwie na specjalnych półkach przy wejściu, podobnie jak ma to miejsce w japońskim domu, zamku lub świątyni. Problemem do rozwiązania stało się zdejmowanie butów – aby nie było poczucia dyskomfortu, zaproponowano widzom jednorazowe białe skarpetki, na wzór japońskich *tabi*. Wystawa podzielona została na pięć wyraźnych części – tematów: pierwszy to współczesna Japonia, z prezentacją japońskich tradycyjnych zabawek i instrumentów, słynnego, uczącego się robota AIBO oraz filmu *Yokoso Japan*, drugi – kuchnia i japońskie zwyczaje kulinarne, trzeci – kimono, czwarty – papier i pismo, piąty – ogród.

Zwiedzający otrzymywali folder / przewodnik z informacjami o wystawie, zadaniami do wykonania w trakcie zwiedzania lub po powrocie do domu. Obejmował on również wszystkie wydarzenia towarzyszące wystawie, przygotowany był w wersji polskiej i angielskiej.



Jak widać, działalność edukacyjna w bardzo bliski sposób łączyła się tutaj ze sztuką wysoką, „obiekt muzealny” towarzyszył przedmiotom życia codziennego. To właśnie twórcza, innowacyjna koncepcja wystawy edukacyjnej zdecydowała o jej sukcesie frekwencyjnym. Niemniej jednak należy zwrócić uwagę, że tak potraktowana nowa forma edukacji muzealnej niesie z sobą zagrożenia takie jak zbyt duża infantylizacja, komercjalizacja, uproszczenie. Obawa, by nie stać się „łatwą i przyjemną” popularną rozrywką była bardzo bliska. Tutaj jednak należy zwrócić szczególną uwagę na kompetencje i przygotowanie pracowników, ich znakomite wyczucie proporcji pomiędzy „dziełem sztuki” a „przedmiotem zabawy”. W ankiecie przeprowadzonej w czasie trwania wystawy większość respondentów oceniła ekspozycję jako atrakcyjną (94%), przy czym głównymi powodami, które świadczyły o jej atrakcyjności, były w odpowiedniej kolejności: interaktywność, tematyka – życie codzienne, podział na cztery pory roku, dostosowanie do różnych grup wiekowych, sposób prezentacji tematu – przewodnik i znaki informacyjne, program wydarzeń towarzyszących, inne – klimat, maty *tatami*, miła obsługa, możliwość dotknięcia, przymierzenia kimono, muzyka. „Zwiedzając tę wystawę «wchodzi się» niejako w życie codzienne mieszkańców Japonii «od kuchni», można «zjeść», «ubrać się», «pomedytować» (jeden z opisów w ankiecie).

Ekspozycji towarzyszył skierowany do dzieci i dorosłych cykl *Niedzielnych spotkań na tatami*, podczas których uczestnicy mieli okazję zapoznać się z wybranymi zagadnieniami kultury japońskiej poprzez udział w warsztatach: *kirigami*

i *origami*, kaligrafii, kulinarnych, układania ikebany, warsztatach bonsai i japońskich ogrodów. Do dorosłych słuchaczy skierowany został cykl wykładów poświęconych życiu codziennemu w Japonii, do udziału w nim zaprosiliśmy japońskich socjologów i antropologów. Cykl prelekcji organizowanych we współpracy z Zakładem Japonistyki i Sinologii Uniwersytetu Jagiellońskiego otworzyły wystąpienia: ambasadora Japonii w Polsce, który opowiedział o życiu codziennym na dworze cesarskim, oraz jednego z czołowych polskich profesorów zajmujących się socjologią życia codziennego, który wprowadził słuchaczy w zagadnienia badania życia codziennego. W każdą ostatnią niedzielę miesiąca zapraszaliśmy naszych najmłodszych zwiedzających wraz z opiekunami na japońskie bajki – projekt, w ramach którego czytane były japońskie bajki, legendy, opowieści wydane w Polsce, ale także zamawiane, nowe tłumaczenia. Po przeczytaniu kilku tekstów, często przez znanego aktora lub aktorkę, dzieci wraz z rodzicami brały udział w dopasowywanych do tematu bajek warsztatach. Prace powstałe w czasie warsztatów dzieci zabierały ze sobą do domu. Projekt ten w ciągu ostatnich lat zmienił swoją formułę – spotykamy się z dziećmi w pierwszą niedzielę miesiąca, bajki, ułożone w cykle tematyczne (pory roku, zwierzęta, superbohaterowie, święta japońskie, postaci fantastyczne) czytane są przez pracowników Muzeum Manggha. Dwa cykle mają już swój finał w postaci książeczek dla dzieci pod tytułem *Bajki i baśnie japońskie*. Opowiadamy w nim o japońskich świętach i zwierzętach, a w części warsztatowej proponujemy układanie figurek z *origami*. W tym celu w książeczce zamieszczone są przejrzyste diagramy i precyzyjne instrukcje.

Wystawę *Japonia z tatami pod stopami* zakończył Japoński Dzień Dziecka – największa w Muzeum Manggha impreza przeznaczona dla dzieci. Jej walorem edukacyjnym są konsekwentnie wprowadzane elementy japońskiej kultury – od ceremonii herbacianej aż po japońskie miasta i architekturę – jako temat główny. W ostatnich latach w czasie Japońskiego Dnia Dziecka prowadzona jest edukacyjna gra terenowa dla dzieci i rodziców, znacznie uatrakcyjniająca zabawę.

Wystawa pozwoliła nam również na bardzo ścisły kontakt z publicznością – na wymianę myśli, oczekiwań i pomysłów, skierowanych do nas jako instytucji. Ważnym elementem było również zaangażowanie osób z obsługi galerii do czynnego w niej uczestnictwa, kreowania „ścieżki zwiedzania” i pomocy w wykonywaniu na wystawie zadań, choćby takich jak nauka *origami*. Wskazuje to, że jednostki organizacyjne w muzeum odpowiedzialne za kontakty z publicznością mają równie ważne miejsce w strukturze jak dział merytoryczny i kuratorzy. Odpowiednio obsłużona publiczność chętnie wróci na kolejne wystawy i chętnie weźmie udział w proponowanych warsztatach i spotkaniach.

Osobnym tematem była doskonale współgrająca z wystawą oferta dla dzieci i młodzieży, składająca się najczęściej z trzech elementów: wprowadzenia, czyli podstawowych informacji na temat Japonii, warsztatów *origami*, kaligrafii, ogrodów zen, zakładania kimona, ceremonii herbacianej (jeden do wyboru) i zwiedzania wystawy. Przestrzeń wystawy, ułożone na podłodze maty, niskie stoliki i kolorowe poduszki umożliwiały bezpośrednio w niej przeprowadzanie warsztatów. Ze względu na wielkość i układ galerii możliwe to było równocześnie dla dwóch grup szkolnych. Każda z nich spędzała w przestrzeni wystawy około 90 minut.

Oferta dla dzieci i młodzieży jest jednym z największych atutów edukacyjnej działalności w naszym muzeum. Program podstawowy obejmuje wprowadzenie, warsztat do wyboru oraz zwiedzanie wystawy z przewodnikiem. Wstępem do warsztatów jest 10-minutowy film pokazujący Japonię na tle zmieniających się pór roku oraz prezentacja multimedialna dostosowana do wieku odbiorców i przedstawiająca – wraz z komentarzem – wybrane zagadnienia kultury, sztuki i życia codziennego. Możliwe jest też zamówienie specjalnych tematów wprowadzenia lub ułożenia cyklu takich spotkań (np. dotyczących japońskiego pisma, teatru, ceremonii herbacianej).

Po wprowadzeniu zapraszamy dzieci i młodzież na warsztaty – oto kilka z nich, prezentowanych w naszej ogólnodostępnej ulotce:

- Origami – tworzenie prostych figurek z papieru ze szczególnym uwzględnieniem jego faktury.
- Kimono – prezentacja japońskiego ubioru wraz z dodatkami (buty, skarpetki, ozdoby do włosów, wachlarze itp.), ze szczególnym uwzględnieniem rodzajów tkanin. Możliwość przymierzenia kimona.
- Ikebana – prezentacja roślin oraz naczyń i przyrządów do układania kompozycji kwiatowych. Układanie własnych kompozycji.
- Ceremonia herbaty – wprowadzenie w świat ceremonii herbaty *chanoyu*. Pokaz ceramiki, utensyliów i elementów aranżacji wnętrza pawilonu herbacianego. Degustacja zielonej herbaty *matcha*.
- Ogród zen – przedstawienie zasad tworzenia tradycyjnych ogrodów japońskich. Układanie własnej kompozycji z piasku, żwirku i kamieni.
- Kaligrafia – nauka pisania pędzelkiem podstawowych znaków japońskich oraz poznanie podstaw języka.
- Furoshiki – nauka pakowania prezentów w kwadratową chustę, służącą w Japonii do zawijania, przenoszenia i przekazywania prezentów.
- Pieczątki – graficzne warsztaty, tworzenie własnych pieczętek z użyciem matryc wykonanych z miękkich gumek.

Część trzecia to zwiedzanie wystawy z przewodnikiem. Często, by uatrakcyjnić zwiedzanie, ale też zmotywować zwiedzających do większej uwagi, w ramach zwiedzania przeprowadzany jest krótki quiz zakończony mini-konkurem z nagrodami w postaci wydawanych przez Muzeum Manggha pocztówek lub zakładek.

W naszej działalności terminy trwania wystaw uwzględniają czas roku szkolnego, rezygnujemy również z tradycyjnego zamknięcia ekspozycji dla publiczności w poniedziałki po to, aby umożliwić szkołom korzystanie z oferty edukacyjnej przez cały tydzień szkolny, szczególnie przy wystawach cieszących się dużym zainteresowaniem. Przyczynia się to do nawiązania współpracy z nauczycielami i ze szkołą w sposób bardziej przyjazny. Przekazywane przez nauczycieli opinie na temat naszej oferty edukacyjnej, tzw. marketing szeptany, jest nadal najskuteczniejszym sposobem reklamowania naszej działalności.

Trudna jest praca edukatora w muzealnej galerii z nowo poznanymi uczniami, ale należy wierzyć, że jest to najskuteczniejszy sposób, dużo bardziej skuteczny niż prowadzenie zajęć w muzeum przez nauczyciela. Wydaje się, że również edukator łatwiej nawiązuje kontakt ze zwiedzającymi, a proponowane przez

niego treści – są ciekawsze i przekazywane w interesujący sposób. Świadczy o tym choćby stale rosnące zainteresowanie widzów programami muzealnymi oraz ich różnorodność i bogactwo. Coraz częściej, choć jeszcze nie powszechnie, muzealny edukator bierze udział w planowaniu samej ekspozycji w muzeum, tak aby jej aranżacja pozwalała na jak najlepszą prezentację treści edukacyjnych i dialog z widzem.

Muzea istnieją dla widzów. Podstawowa działalność statutowa: przechowywanie, konserwowanie i zabezpieczanie zbiorów jest bardzo ważne, ale bez widzów, którzy utrzymują muzea – zarówno poprzez podatki, a później przez kupno biletów – instytucje te zmieniają się w mniej lub bardziej eleganckie magazyny sztuki. W takim ujęciu wiele zadań spoczywa na barkach edukacji muzealnej. I to edukacji rozumianej nie tylko jako „obsłużenie” wycieczek szkolnych, ale edukacji mającej na celu stworzenie w muzeum wszechstronnego i wielopłaszczyznowego programu.

Edukacja to ważny element funkcjonowania muzeum. Również ze względów frekwencyjnych. W ostatnich latach liczba grup szkolnych w Muzeum Manggha przedstawiała się następująco: w 2012 roku – 217 grup (5288 osób), w 2013 roku – 204 grupy (4 699 osób), w 2014 roku – 213 grup (5316 osób), w 2015 roku – 218 grup (5370 osób), a do 30 czerwca br. – 183 grupy (4178 osób).

Tak szeroka i różnorodna działalność edukacyjna jest możliwa tylko w jednym wypadku – gdy jest zainteresowanie publiczności. Tak się szczęśliwie składa, że nasza oferta ma swoich stałych odbiorców, roczna frekwencja w naszym muzeum to ponad 100 000 osób. To dużo jak na takie w sumie małe i profilowane muzeum tematyczne. Mamy jednak ambicje, by stale poszerzać naszą ofertę.

Okazją do tego jest nowo otwarta Galeria Europa – Daleki Wschód, obiekt zaplanowany, by służyć prezentacji zarówno sztuki i kultury europejskiej, jak i krajów Azji Południowo-Wschodniej, aż po Półwysep Indyjski, a usytuowany w bezpośrednim sąsiedztwie obecnego gmachu Muzeum Sztuki i Techniki Japońskiej Manggha. Galeria Europa – Daleki Wschód stanowi zatem nowoczesną przestrzeń wystawienniczą, rozszerzając tym samym działalność Muzeum Manggha na obszar kultur krajów azjatyckich. Dzięki powstaniu Galerii Europa – Daleki Wschód, narodziła się również idea organizacji dni, prezentujących kulturę, sztukę i obyczaje takich krajów, jak Korea Południowa, Chiny czy Indonezja. Przygotowując się do każdego z tych wydarzeń, kierowaliśmy się wysokim poziomem artystycznym i merytorycznym wydarzeń kulturalnych, chęcią przedstawienia ich w sposób przystępny dla każdego uczestnika, także w każdym przedziale wiekowym. Każda z tych kultur, pozwoliła nam wyznaczyć nowy cel działalności edukacyjnej Muzeum Manggha.

Edukacja muzealna dla nas to jeden z najważniejszych priorytetów misji muzealnej.